**Prasa broni się przed koronawirusem**

**Epidemia koronawirusa nie wpłynęła drastycznie na sprzedaż prasy – wynika z analiz prowadzonych przez Kolportera.**

Zdecydowana większość punktów, do których Kolporter dostarcza prasę, nie jest objętych obowiązującymi obecnie zakazami działalności. To przede wszystkim sklepy spożywcze, sklepy wielobranżowe, a także wyspecjalizowane punkty sprzedaży prasy, które mogą być czynne nawet w galeriach handlowych.

– Od początku trwania kryzysu, związanego z pandemią, zaobserwowaliśmy niewielki, bo liczący ok. 3 proc. spadek liczbypunktów sprzedaży detalicznej, do których dostarczamy prasę. To najczęściej indywidualne sklepy, których właściciele podjęli decyzję o czasowym zamknięciu – mówi Dariusz Materek, rzecznik prasowy Kolportera. – Spadki sprzedaży prasy, które obserwujemy, są związane m.in. właśnie z tym ograniczeniem liczby punktów. W tym momencie nie są one duże. Dystrybucja wszystkich tytułów odbywa się w normalny sposób, nie mamy sygnałów, że ktoś z naszych odbiorców chce np. ograniczyć asortyment prasowy.

Jak podkreślają przedstawiciele Kolportera, od początku kryzysu spółka na bieżąco monitoruje dane sprzedażowe i przekierowuje większe partie prasy do tych punktów, w których popyt jest większy. – Wdrożyliśmy kilka nowych rozwiązań systemowych, które w tym szczególnym czasie pozwalają nam na jeszcze bardziej precyzyjne sterowanie nadziałami. Dziś ma to szczególne znaczenie, gdyż prasa spełnia bardzo ważną rolę. Wiele osób poszukuje aktualnych, a przede wszystkim rzetelnych i sprawdzonych informacji na temat epidemii. Chętnie sięgają po prasę, która jest jednym z filarów systemu informacyjnego kraju. Znacząca rola przypada tu dziennikom i tygodnikom społeczno- politycznym, które na bieżąco przygotowują różnego rodzaju dodatki, poradniki czy wydania specjalne, poświęcone tematowi pandemii – uważa D. Materek. – Obserwujemy też popyt na czasopisma, kolekcje i produkty okołoprasowe dla najmłodszych czytelników. To z kolei grupa tytułów pomagająca rodzicom, starającym się zapewnić rozrywkę dzieciom, które mają teraz zdecydowanie ograniczone możliwości zabawy – dodaje rzecznik Kolportera.